

Quo Vadis, Si

Za siódmy krąg, ognisty krąg
Wybieram się, ruszam w drogę swą
Nim pierwszy raz zabije dzwon
Ja będę już daleko stąd
Pierwszy dzień jak dziecka sen
Spokojny tak i cichy jest
Drugi dzień jak pierwszy sen
Niepokój w nim i smutek jest
Nie pierwszy raz
Zgubiłem się
W labiryncie snu
Lecz szukam drogi swej
Trzeci dzień, upiorny dzień
Życie tak bardzo kruche jest
Czwarty dzień, ostatni dzień
To starca jęk, śmierci sen
Daleki brzeg, głęboka toń
Za serce ściska zimna dłoń
Ze siódmy krąg, lodowy krąg
Wybieram się, ruszam w drogę swą
Za krótki dzień, za krótka noc
By zgłębić co przyniesie los
Za krótki dzień, za krótka noc
By zgłębić co przyniesie los